

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 64 — Rok 133 (4)

Czwartek, 16 marca 1944 r.

DZIŚ: Cyriaka
JUTRO: Gertrudy, Zbigniewa

Wielki nalot na Londyn

Południowy odcinek frontu w ogniu walk Nowy aliancki atak terrorystyczny na Rzym

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 15 marca:

Na południu frontu wschodniego znacznie silniejsze siły nieprzyjacielskie na próżno próbowały w kilku odcinkach udaremnić nasze ruchy, mające na celu odbicie się od nieprzyjaciela Koło Ingulu, na północnym Bohu, na południowy zachód od Pohrebyszcz i w rejonie na wschód od Tarnopola są w toku ciężkie walki obronne, w których nasze wojska stale prowadzą skuteczne kontrataki.

Podczas tych walk w rejonie Tarnopola szczególnie odznaczają się batalion strzelców pod dowództwem majora Balzera i pociąg pancerny pod dowództwem porucznika Lorscheida.

Na północny zachód od Nowla osłabiła gwałtowność ataków bolszewickich, które załamały się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela.

W walkach ostatnich dni na północnym odcinku frontu wschodniego szczególnie odznaczają się holenderski ochotniczy pułk grenadierów pancernych SS „General Seyffert“ pod dowództwem SS Obersturmbannführera Joerchela.

Na przyczółku desantowym Nettuno nieprzyjacieli po silnym przygotowaniu artyleryjskim przeprowadził kilka wypadów wspiera-

nych czołgami, które załamały się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Wzięto do niewoli licznych jeńców.

Artyleria dalekonośna zwalczała nieprzyjacielską żeglugę okrętową koło Anzio i Nettuno, trafiła jeden transportowiec i zmusiła kilka statków do zawrócenia.

Formacje bombowców północno-amerykańskich przeprowadziły ponownie atak terrorystyczny na miasto Rzym. W kilku dzielnicach miasta powstały ciężkie zniszczenia i straty wśród ludności.

Nocy ubiegłej eskadry niemieckich samolotów bojowych z dobrym skutkiem atakowały urządzenia portowe Neapolu, jak również nieprzyjacielskie obiekty okrętowe koło Neapolu. Trafiono ciężko 4 transportowce o pojemności 18.000

brt. W magazynach drzewnych powstały zniszczenia i rozległe pożary.

Kilka angielskich samolotów nękających zrzuciło ostatniej nocy bomby na miejscowości w Niemczech zachodnich.

Silne formacje naszego lotnictwa zaatakowały w nocy na 15 marca ponownie Londyn. Przez masowe zrzućenie bomb zapalających i burzących wywołano wielkie pożary i zniszczenia i liczne wielkie pożary w rejonie miasta.

W toku uporczywej potyczki nocnej niemieckie jednoski ubezpieczające zatopili na Kanale La Manche dwa ścigacze angielskie pościgowe i tak ciężko uszkodzili jeden dalszy, że należy się liczyć z jego stratą. Prócz tego wzniesiono pożar na dwóch ścigaczach. Jeden własny okręt został trafiony torpedą i zatonał.

Na życzenie Stalina

Przeniesienie polskiego rządu emigracyjnego do Egiptu

SZTOKHOLM, 15. 3. — Doniesienia, przedrukowane w prasie tureckiej o zbliżającym się przesiedleniu polskiego rządu emigracyjnego do Kairo, potwierdzają się. Interesujący komentarz do tej sprawy, pisze dziennik londyński „Observer”, w którym specjalny korespondent donosi, że sowiecki punkt widzenia w konflikcie polskich emigrantów stał się znany z rozmowy, jaka odbyła się niedawno pomiędzy Stalinem a ambasadorem angielskim w Moskwie Kerrem. Rozmowa ta nie miała formalnego charakteru.

Stalin jednak bez żadnych ogródok wyjaśnił swoje poglądy. Jak donosi dalej korespondent angielski, Stalin określił wszystkie propozycje, wystosowane ze strony polskich emigrantów w ostatnim czasie pod adresem rządu brytyjskiego, jako zupełnie nie

do przyjęcia. Dodał on, że jakiegokolwiek „konferencje” z przedstawicielami polskich emigrantów nie mają żadnego celu. Również pośrednictwo Churchilla zostało w toku tej rozmowy określone jako „nieaktualne”.

W Moskwie panuje przekonanie, że nie można oczekiwać żadnych korzystnych pozytywnych rezultatów z rokowań z obecnym rządem emigracyjnym. Poza tym — jak podobno zaznaczono na marginesie — „problem polski” mógłby w obecnej fazie wojny wywołać w jeszcze silniejszej mierze napięcie stosunków pomiędzy Aliantami niż to już miało miejsce dotychczas.

Można przypuszczać, że ta opinia Stalina, którą bez wątpliwości zrozumiano w Londynie jako otrzeźwienie stanowiące bezpośrednią przyczynę decyzji rządu angielskiego wyznaczenia polskiemu rządowi emigracyjnemu innego miejsca pobytu.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Churchillowi w obecnej chwili zależy w większym niż dotychczas stopniu na przyjaźni Sowieców, nawet w wypadku, gdyby i tak już w ostatnim czasie bardzo ostro stanowisko rządu brytyjskiego wobec zagadnień polskich emigrantów miało przez to doznać dalszego zaostrzenia.

W Londynie sadzą widocznie, że jednym z najlepszych środków zapewnienia sobie także na przyszłość przyjaźni Stalina byłoby zrzućenie ze swoich bark polskiego ciężaru.

Kairo stolica Egiptu, odgrywa — jak wiadomo — w dzisiejszej polityce angielskiej smutną rolę miasta, w którym politycy skazani na śmierć byli sojusznicy Aliantów, mogą przeżywać koniec swojej kariery politycznej. Charakterystycznym przykładem tego jest jugosłowiański rząd emigracyjny, który również rezyduje w Kairo a w ciągu ostatnich miesięcy pozbawiony wszelkich wpływów politycznych, został zdegradowany do roli śmiesznej operetki.

SZTOKHOLM, 15. 3. — Według doniesienia własnego dziennika „Dagsposten” pisze „New York Times”, że nie jest to zadaniem Stanów Zjednoczonych nakazywać Unii Sowieckiej w jaki sposób wyznaczyć na byt granicę polską.

Jeżeli weźmie się pod uwagę powrót do systemu równowagi to Europa podzielona zostanie na dwie strefy zainteresowania, jedną sowiecką i jedną nie-sowiecką. Wobec takiego systemu — tak pisze „New York Times” — nie będzie już żadnych państw niezależnych

Generalna ofensywa dyplomatyczna Aliantów ma zastąpić brak sukcesów wojskowych

ZURYCH, 15. 3. — Agencja prasowa „IPA” pisze:

„Stalin, Roosevelt i Churchill rozpoczęli przed kilku tygodniami dyplomatyczną generalną ofensywę. Nie mogąc pochlubić się sukcesami na frontach wojskowych i doszedłszy stopniowo do coraz jaśniejszego zrozumienia, że naród niemiecki i państwa z nim sprzymierzone nie dadzą się pokonać, doszli oni do wniosku, że za pośrednictwem tej ofensywy dyplomatycznej zdołają szybciej dojść do jakiegoś zwycięstwa.

Podjęli oni tę ofensywę w dwóch różnych kierunkach: w pierwszej linii rozpoczęli próby zmuszenia neutralnych państw Portugalii, Hiszpanii i Turcji do zrezygnowania ze swej neutralności. Szczególnie wielkie wysiłki uczyniono w kierunku wciągnięcia Turcji do wojny. Portugalia i Hiszpania dały do zrozumienia, że nie życzą sobie zrywać ze swoim neutralnym stanowiskiem i swoimi poglądami na neutralność Turcja jest najbardziej narażona na nacisk aliancki. Przystąpienie Turcji do wojny oznaczałoby bowiem dla tego państwa wydanie się bez żadnego ratunku w ręce Sowieców

Znanym faktem jest, iż w planach rosyjskich leży dostanie całkowicie Morza Czarnego w swoje ręce, aby w ten sposób utorować sobie także drogę przez Dardanele na Morze Śródziemne.

Nacisk dyplomatyczny na Szwajcarię i Szwecję nie jest wprawdzie na zewnątrz zbyt widoczny. W każdym razie jest faktem, że posłowie angielscy i amerykańscy także w tych obu krajach nie zaniedbują żadnej sposobności, aby przedstawić tamtejszej opinii publicznej swoje poglądy polityczne, jako jedynie właściwe.

Drugim kierunkiem dyplomatycznej generalnej ofensywy zwracał się przeciwko narodom i państwom europejskim, sprzymierzonym z Rzeszą. Stalin, Roosevelt i Churchill sądzili, iż uda im się zastosować eksperyment Badoglia także w Finlandii, Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech.

Dzienniki krajów neutralnych ujawniły w ostatnich tygodniach z uderzającą intensywnością zainteresowanie dla „zagadnienia losu” Finlandii. Anglicy i Amerykanie w swojej krótkowzroczności sądzili, że Finlandia sama się podda i podporządkuje Sowiecom. W ostatnich dniach jednak okazało się całkiem wyraźnie, że Finlandia nie chce się wdawać w dyskusję nad żądaniami sowieckimi. Należy przy tym stwierdzić, że nie Finlandia podjęła wysiłki pokojowe, lecz jedynie okazała pewną ustepliwłość wobec inicjatywy amerykańskiej.

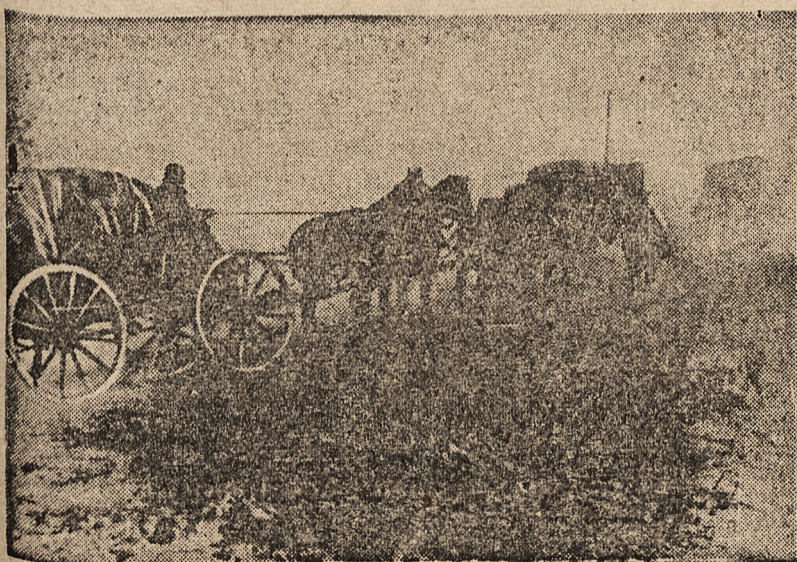
Jakkolwiek Bułgaria narażona jest na silny nacisk, a terrorystyczne ataki bombowe mają specyficznie podkreślić wysiłki dyplomatyczne, to jednak można stwierdzić, że ani rząd, ani naród bułgarski nie zamierzają

Gratulacje dla papieża

MADRYT, 15. 3. — General Franco i minister spraw zagranicznych Jordana, posłali papieżowi Piusowi XII adres gratulacyjny z okazji 5-lecia jego koronacji.

Echo wizyty b. króla Piotra w Londynie

AMSTERDAM, 15. 3. — Na marginesie wizyty ekskróla Piotra i jego „premiera” Purića w Londynie pisze polityczny korespondent Reutersa: „Wyrok, jaki wygłosił Churchill w przemówieniu swym przed parlamentem brytyjskim przeciwko rządowi jugosłowiańskiemu w Kairze, wykonany zostanie w Londynie w dniach najbliższych. Takie zdanie panuje w kołach międzynarodowych obserwatorów, z którymi rozmawiałem na temat przyjazdu króla Piotra i jego premiera Purića do Anglii”. Ten sam korespondent pozwala się domyślać, że nie jest możliwe i nie wchodzi w rachubę żadne rozwiązanie tej kwestii bez porozumienia się z „marszałkiem Tito”.



Wśród śniegu i zawięz transporty podążają na front

Głos dnia

Jak donosi z Tetuanu hiszpański dziennik „España”, wychodzący w Tangerze, wysoki komisarz hiszpańskiego Maroka, generał Orgaz, w swym przemówieniu do Muley Hasana z okazji mahometańskiego święta „Mulud” wskazał w niedwuznaczny sposób na niebezpieczeństwo komunizmu.

„Wojna dotarła aż do granic waszego obszaru mandatowego — oświadczył generał Orgaz m. in. — a jakkolwiek hiszpańskie Maroko nie odczuwa bezpośrednio wojny, to jednak istnieje inne, trudniejsze do zwalczenia niebez-

pieczeństwo, mianowicie niebezpieczeństwo idei. Hiszpania na podstawie swego krwawego doświadczenia stanowi dla nas przykład, jakie następstwa przynosi osłabienie postawy obronnej wobec niebezpieczeństw ze strony pewnych obcych idei, które pod maską niejasnych pozorów i oszukiwanych obietnic starają się usadocić w danym kraju. Przeciwno tym niebezpieczeństwom należy podjąć odpowiednie kroki, aby uświadomiony narodowo naród marokański mógł się bronić przeciwko tym groźbom”.

Ostra krytyka rządu brytyjskiego w parlamencie

* Berlińskie rzemiosło zegarmistrzowskie przeniosło obecnie reperację zegarków sezonowych do Francji, gdyż praca ta z braku sił roboczych wykonaną być może w Rzeczy tylko w ograniczonej mierze.

GENEWA, 15. 3. — Wywody członka Izby Gmin z frakcji lewicowo-radykalnej Mac Gooverna, wypowiedziane po ostatniej mowie Churchilla, opublikował dosłownie tygodnik „New Leader“.

Nie mamy takiego premiera — oświadczył dosłownie Mac Goovern — który by powstał i oświadczył honorowo, iż jego choroba w Teheranie nie była tylko fizyczną, ale polityczną chorobą męża, który wiedział, że postępuje bez sumienia, a również nie mógł bynajmniej zmienić tego, iż wpędzono go w złą sytuację.

dział, iż nawet w Anglii samej nie podaje się, jakoby podczas nich chodziło tylko o cele wojskowe. Współczesna angielska polityka bombardowania piętnuje Anglię — zakończył depu owany Mac Goovern — jako o bliźnika w najgorszym rodzaju.

Przytoczony tygodnik „New Leader“ stwierdza w dalszym ciągu sprawozdania, że kilku posłów z partii pracy wypowiedziało charakterystyczne poglądy na temat wywodów Churchilla. Tak więc m. in. Bellanger zapytał, jak długo naród brytyjski — zdaniem Churchilla — będzie jeszcze prowadził wojnę. Churchill nie powi-

nien sobie wmuwiał, zaznaczył on następnie, że naród brytyjski będzie się zadawał powolnym rozwojem spraw we Włoszech, siedzieć cicho i nie mówić.

Jeśli naród brytyjski ujrzy, iż nie ma żadnych możliwości zakończenia wojny w Europie w tym roku, to wówczas odbędzie się cały szereg wyborów do Izby Gmin, niepomyślnych dla Churchilla i jego przyjaciół.

Posł z partii pracy Stokes zauważył, że śledził z jak największym przywiązaniem wywody Churchilla. Churchill bowiem wy-

rzucił po prostu wszystkie zasady poza burtę i podarł Kartę Atlantycką.

GENEWA, 15. 3. — Sprawozdanie tygodnika „News Review“ na temat ostatniej mowy Churchilla przed Izba Gmin stwierdza, iż kilku członków parlamentu odniosło wrażenie, słuchając Churchilla, jakoby jego głos był słaby. Wywody Churchilla miały w sobie „coś lagodnego“. Według dalszych poglądów uczucie znudzenia miało skłonić Churchilla do skrócenia mowy. Wiele z tego, co miał przed sobą na papierze, nie zostało wypowiedziane.

W tych dniach pojawiły się pierwsze szpaki w Helsinkach. Jest to po raz pierwszy od lat czterdziestu, że te zwiastuny, które zazwyczaj przybywają w kwietniu albo w maju, pojawiły się o tak wczesnej porze roku w Finlandii.

W Lille (Francja) została straconych dziesięciu komunistycznych morderców. Straceni dokonali w północnej Francji kilka mordów oraz zamachów i sabotaży.

Związkowy departament gospodarstwa narodowego w Bernie wprowadził obowiązek pracy dla eksploatacji transportu drzewa.

Szwedzki dług państwowy wzrósł w miesiącu lutym o 38 milionów koron, a więc do 9,835 milionów. Najbardziej wzrósł dług w obligacjach, a mianowicie o 27 milionów koron, czyli do 5960 milionów koron.

W Londynie przebywa obecnie jeden z przywódców żydowskich. — Rozchodzi się tu o Izraela Goldsteina prezydenta Rady Synagogi w Stanach Zjednoczonych oraz organizacji syjonistycznej w Stanach Zjednoczonych. W swoim przemówieniu uskarżał się Goldstein na wrastający antysemityzm w Stanach Zjedn.

W Goeteborgu zakończyła się w sobotę rozprawa przed sądem wojennym w sprawie kaptur jakiejś w swoim czasie uciegła szwedzka łódź podwodna „Ulven“. Sąd doszedł do przekonania, że nie ma żadnego powodu do przyjęcia, że szwedzka łódź podwodna uległa nieszczęśliwemu wypadkowi z powodu jakiegoś błędu lub zaniedbania ze strony szwedzkich władz marynarki.

„Daily Mail“ donosi, że w londyńskiej City wywarł olbrzymie wrażenie fakt, iż koncem Woolwortha zniewolony był zdecydować się na obniżenie dywidendy na „tylko“ 40% w roku 1943, w porównaniu do 50%, jakie wypłacono w roku 1942.

Jak donoszą z Limy, nawiedzona została stolica Peru w piątek wielkim trzęsieniem ziemi.

Churchill, jak stwierdził on następnie, jest mistrzem w niedotrzymywaniu przyrzeczeń, ba, co więcej, wyraża się on tylko w uwieczający sposób o przyrzeczeniach, udzielonych rozmaitym narodom w roku 1939 przez rząd brytyjski. Na temat Kartę Atlantycznej Mac Goovern oświadczył, iż nie jest ona niczym innym, jak wielkim trickiem dramatycznym, mającym na celu usidlenie opinii światowej, bezcenna proklamacja, wystosowana do świata, byle tylko zdobyć sympatię dla Anglii w okresie niebezpiecznym i w godzinach zwątpienia. Dzisiaj jednak stoi oto przed nami zdemaskowany ziołoczyńca.

Ten, kto jeszcze dzisiaj wątpi, że ta wojna jest dla Aliantów imperialistyczną, widzi, jak każdym poczynaniem Aliantów kierują dobra tego rodzaju, co ropa naftowa, węgiel, ruda żelazna lub bawełna. Tylko to jedno odgrywa jeszcze jakąś rolę dla kapitalistów w Stanach Zjednoczonych i w Anglii.

Jakże natomiast stosunek — za pytał następnie Mac Goovern — łączy Anglię z Estonią, Łotwą, Finlandią, Polską, Bułgarią, Jugosławią i Rumunią? W tej sprawie trzeba żądać od rządu Churchilla, by wkrótce złożył uczciwe polityczne oświadczenie. Zanim się w Anglii zrozumie, o co właściwie chodzi, wszystkie te państwa mogą już zostać wciągnięte do Związku Sowieckiego.

Na temat anglo-amerykańskich natłotów na Niemcy Mac Goovern powie-

Zanik prestiżu angielskiego

Nastroje w dzisiejszej Francji

LOZANNA, 15. 3. — Współpracownik „Gazette de Lausanne“, który powrócił z Francji, pisze następujące uwagi o nastrojach w tym kraju:

„Każdemu obserwatorowi rzuca się szczególnie w oczy fakt, że presja i popularność Anglosasów niezaprzeczenie zanikają obecnie we Francji. Klęska z r. 1940 przyczyta się do niesłychanego zaognienia wszystkich, już poprzednio istniejących zastrzeżeń.

Anglikom zarzucają, że pozostawili swoich sojuszników francuskich na łaskę losu. Nawet najmniej usposobieni wrogo wobec Anglii i najogólniej Francuzi, zadają sobie pytanie, czy brak przygotowania po stronie Anglii nie usprawiedliwiał mniej ryzykownej polityki i czy Anglia, wystawiając cześć bez pokrycia, nie uczyniła wojny — a także klęski francuskiej nieuniknionymi.

Z końcem roku 1942 uzyskano we Francji stan równowagi pomiędzy rozczarowaniami z przeszłości a nadziejami na przyszłość. Wówczas dzielny naród francuski oczekiwał naiwnie rychłego ładowania i jakiegoś rozstrzygającego starcia pomiędzy Niemcami i Anglosasami. Wierzyli oni jak w ewangelię we wszystkie „przygotowania“ jakie rozpo-

wszechniały radio i propaganda Anglosasów, a które przecież polegały jedynie na słowach i wojnie nerwów. Swoje nadzieje opierają oni na rychłej i skutecznej pomocy, jaką miały im przynieść wielkie demokracje zachodu.

Jednak od roku 1943 dały się już zauważyć pierwsze oznaki otrzeźwienia. Dzisiaj posiadamy już na to przekonujące dowody. Strategia anglosaska głęboko rozczarowała przeważającą większość Francuzów. Tak często zapowiadano i tak niedierpliwie oczekiwane ładowanie wciąż jeszcze nie następuje. Wprawdzie oczekuje się i spodziewano jeszcze ciężko, ale już nie bez pewnych zastrzeżeń.

Przykład Włoch bowiem, gdzie mnożą się ruiny, daje powód do refleksji nawet najbardziej niecierpliwym. Ataki powietrzne przyczyniają się do osłabienia nastrojów przychylnych dla Anglików w masach ludowych.

VICHY, 15. 3. — Jakże możliwości istnieją dla Francji w obecnym położeniu, tak zapytuje socjalistyczne pismo „Effort“ i odpowiada na to pytanie — pozytywnie w związku z ostatnimi wywodami prezydenta mi-

nistrów Lavalą. Kto sobie dziś przypomina — tak ciągnie dalej pismo — Gdańsk, z powodu którego rozpętano najstraszliwszą katastrofę w całym świecie i historii. Polska, za którą rzekomo Anglia miała walczyć, ma być wydana Sowiutom. Na Zachodzie Anglosasowie nie mają odwagi zaatakować europejskiej fortuty. W tym obszarze kontynentalnym mogłaby Francja zająć poważne miejsce. „Effort“ kończy życzeniem, aby Francja zechciała zrozumieć, po której stronie leży jej istotny interes.

PARYŻ, 15. 3. — Na temat działalności gospodarczej we Francji w roku 1943 opublikowano bilansowe sprawozdanie. Według tego sprawozdania, skonfiskowano towary, przeznaczone dla nielegalnego handlu lub do innego naruszającego ustawy użytku, wartości 637 milionów franków. Liczba aresztowanych nielegalnych handlarzy wynosi przeszło 4000. Wysokość grzywnien oraz wartość skonfiskowanych towarów dosięga sumy 1215 milionów franków. Orzeczone 8100 kar więzienia lub ciężkiego więzienia, zamknięto 4300 sklepów lub przedsiębiorstw, a 533 wiania zawodu.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje... KUPNO — SPRZEDAŻ... OBRAZY znanych malarzy kupuje... KUPNO — SPRZEDAŻ... OBRAZY znanych malarzy kupuje...

SPRZEDAŻ buty męskie nr 43... KUPNO — SPRZEDAŻ... SPRZEDAŻ buty męskie nr 43... KUPNO — SPRZEDAŻ... SPRZEDAŻ buty męskie nr 43...

OKAZYJNIE do sprzedania mistrzow... KUPNO — SPRZEDAŻ... OKAZYJNIE do sprzedania mistrzow... KUPNO — SPRZEDAŻ... OKAZYJNIE do sprzedania mistrzow...

CHLEWIK do chowu królików trzy... KUPNO — SPRZEDAŻ... CHLEWIK do chowu królików trzy... KUPNO — SPRZEDAŻ... CHLEWIK do chowu królików trzy...

DO sprzedania ralleki żółte 2 mje... KUPNO — SPRZEDAŻ... DO sprzedania ralleki żółte 2 mje... KUPNO — SPRZEDAŻ... DO sprzedania ralleki żółte 2 mje...

KUPIE kostium ubranie, nadające... KUPNO — SPRZEDAŻ... KUPIE kostium ubranie, nadające... KUPNO — SPRZEDAŻ... KUPIE kostium ubranie, nadające...

